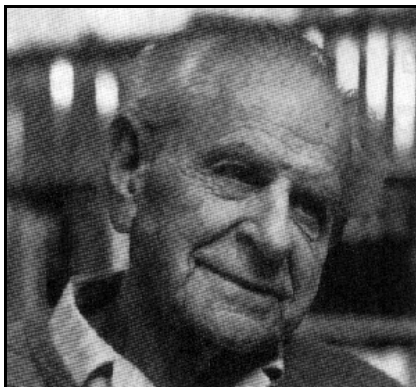


# Ks. David Becker

## DRUGA ROCZNICA ŚMIERCI KARLA POPPERA

17 września 1994 r. zmarł w wieku 92 lat światowej sławy filozof Karl Popper. Ten austriacki filozof nauki, który w późniejszych latach swojego życia pracował na Uniwersytecie Londyńskim, wywarł tak głęboki wpływ na naukowe myślenie naszego stulecia, że nazwano go współczesnym Franciszkiem Baconem. Laureat Nagrody Nobla, Peter Medawar nazwał Poppera „niezrównanym filozofem nauki, jaki kiedykolwiek żył”. W 1994 r. na uniwersytecie w Cambridge odbyło się seminarium, podczas którego dyskutowano nad koncepcją ewolucji Stephena Goulda. Medawar reasumując spotkanie stwierdził, że żadna teoria, żadna kwestia, niezależnie od tego, jak dobrze jest dowiedziona, nie może być rozważana inaczej, jak w świetle popperowskiego wyzwania.



**Karl R. Popper**

Mówiąc „popperowskie wyzwanie”, Medawar miał na myśli „papierek lakmusowy” Poppera — próbę, którą musi pozytywnie przejść każda teoria lub wyjaśnienie, by mogły uzyskać miano naukowych. Według Poppera teoria naukowa oprócz tego, że jest wyjaśniająca i wewnętrznie niesprzeczna, musi być **TESTOWALNA** czyli **FALSYFIKOWALNA**. Musi być otwarta na obserwacje. Należy w zasadzie określić zbiór obserwacji, które mogłyby odrzucić fałszywą teorię.

Astrologia jest klasycznym przykładem nienaukowego wyjaśniania. Pretenduje ona do przewidywania cech ludzkich osobowości, jednak nie można było wyobrazić sobie żadnych obserwacji, które mogłyby te wyjaśnienia obalić. Jest ona tak pusta, że może dostosować się do wszystkich obserwacji, a zatem jest nienaukowa.

Phillip E. Johnson w książce **Darwin on Trial** przeznaczył dwunasty rozdział zagadnieniu „Nauka i pseudonauka”, mówiąc że

Karl Popper dostarczył niezbędnego punktu wyjścia do zrozumienia różnicy pomiędzy nauką a pseudonauką. Lata, w których kształtowała się jego osobowość (był to początek XX wieku), Popper spędził w Wiedniu, gdzie życie intelektualne zdominowane było opartymi na nauce ideologiami, takimi jak marksizm i psychoanalityczna szkoła Freuda i Adlera. Ze względu na ogromną moc wyjaśniającą, jaką wydawały się mieć, były one powszechnie akceptowane jako pełnoprawne części nauk przyrodniczych i przyciągały dużą liczbę zwolenników wśród intelektualistów. Skutkiem akceptacji zarówno marksizmu jak i psychoanalizy według Poppera:

jest intelektualna przemiana czy objawienie, otwierające oczy na nową prawdę ukrytą przed tymi, którzy jeszcze nie są wtajemniczeni. Gdy raz w ten sposób czyjeś oczy zostały otwarte, zobaczył wszędzie potwierdzające przykłady: świat był pełen weryfikacji tej teorii. Cokolwiek się wydarzyło, zawsze ją konfirmowało. W ten sposób jej prawda stwarzała wrażenie oczywistej; niedowiarkowie byli najwyraźniej ludźmi, którzy nie chcą zobaczyć tej rzucającej się w oczy prawdy; nie przyjmowali jej albo ze względu na to, że była przeciw ich interesom klasowym, albo ze względu na ich stłumienia, które były nadal „nieprzeanalizowane” i głośno wołały, by się nimi zająć. Marksista nie mógł otworzyć czasopisma, nie znajdując na każdej stronie dowodów

potwierdzających jego interpretację historii; nie tylko w wiadomościach, ale także w ich prezentacji — co ujawniało uprzedzenia klasowe gazety — szczególnie w tym, czego nie mówiła. Freudowski analityk podkreślał, że ich teorie były stale weryfikowane dokonywanymi przez nich 'obserwacjami klinicznymi'.

Popper widział, że teoria, która okazuje się wyjaśniać wszystko, w rzeczywistości niczego nie wyjaśnia. Marks przewidywał, że spadek zarobków był spowodowany wyzyskiem pracowników przez kapitalistów, a wzrost zarobków wynikał z tego, że kapitaliści próbowali ratować ten zgniły system przekupstwem, co także marksizm przewidywał. Psychoanalityk potrafił wyjaśnić, dlaczego człowiek mógłby popełnić morderstwo, i z taką samą łatwością wyjaśniał, dlaczego ofiarowuje on swoje własne życie ratując innych. Jednak według Poppera teoria, mająca moc prawdziwego wyjaśniania, dokonuje ryzykownych przewidywań, co wyklucza najbardziej prawdopodobne wyniki. Sukces w przewidywaniu robi wrażenie tylko wtedy, gdy niepowodzenie było realną możliwością.<sup>1</sup>

Teoria ewolucji Darwina jest bardzo podobna do marksizmu i psychoanalizy Freuda w tym, że wyjaśnia wszystko. Nie ma żadnego faktu czy obserwacji, której nie może wytłumaczyć. Teoria ewolucji dostosowuje się do nowych faktów, tak jak kameleon do swego otoczenia.

Co Karl Popper powiedział o teorii ewolucji? W swojej autobiografii **Unended Quest** napisał:

---

<sup>1</sup> Phillip E. Johnson, **Darwin on Trial**, InterVarsity Press, Downers Grove, Illinois, 2nd edition, 1993, s. 147-148.

Doszedłem do wniosku, że darwinizm nie jest testowalną teorią naukową, lecz metafizycznym programem badawczym — możliwym terenem dla testowalnych teorii naukowych. <sup>2</sup> (...) [Darwinizm] sugeruje istnienie mechanizmu adaptacyjnego, a nawet dopuszcza dokładne badanie funkcjonowania tego mechanizmu. Jak dotąd jest to jedyna teoria, która to wszystko robi.

Jest to oczywiście powód, dla którego darwinizm jest powszechnie akceptowany. Jego teoria adaptacji była pierwszą przekonującą teorią nie-teistyczną, a teizm był gorszy od otwartego przyznania się do niepowodzenia, ponieważ stwarzał wrażenie, że ostateczne wyjaśnienie zostało osiągnięte.

Obecnie darwinizm w wysokim stopniu stwarza takie wrażenie, nie jest więc dużo lepszy od teistycznego spojrzenia na adaptację. Ważne zatem jest ukazanie, że darwinizm nie jest teorią naukową, lecz metafizyczną. Ale jako metafizyczny program badawczy ma bardzo dużą wartość dla nauki, szczególnie wtedy, gdy przyjmuje się, że może być krytykowany i ulepszany. <sup>3</sup>

Pomimo wykazania przez Karla Poppera, że teoria ewolucji jest raczej metafizyką aniżeli nauką, wielu naukowców nadal głosi, że ewolucyjna teoria początku jest nauką testowalną. Alternatywną czy konkurencyjną teorią jest teoria specjalnego stworzenia. Tak więc możemy mówić o dwóch modelach pochodzenia życia i jego form — naturalistycznym modelu ewolucji i nienaturalistycznym modelu specjalnego

**Teoria ewolucji Darwina jest bardzo podobna do marksizmu i psychoanalizy Freuda w tym, że wyjaśnia wszystko. Nie ma żadnego faktu czy obserwacji, której nie może wytłumaczyć. Teoria ewolucji dostosowuje się do nowych faktów, tak jak kameleon do swego otoczenia.**

---

<sup>2</sup> Karl Popper, **Unended Quest. An Intellectual Autobiography**, Open Court, La Salle and London 1982, s. 168.

<sup>3</sup> *Ibid.*, s. 172.

stworzenia. Kosmologia, chemia, termodynamika, matematyka, biologia molekularna i genetyka dostarczają wielu argumentów, umożliwiających podjęcie decyzji, który model bardziej wiarygodnie wyjaśnia pochodzenie wszelkiego życia. Ostatecznie jednak dopiero przebadanie skamieniałości może naukowo rozstrzygnąć, który model stwierdza to, co rzeczywiście się wydarzyło. Znany brytyjski ewolucjonista W. Le Gros Clark powiedział:

Fakt zajścia ewolucji moglibyśmy udowodnić jedynie wówczas, gdyby udało się nam odkryć skamieniałości reprezentacyjnych próbek tych pośrednich typów, które były i są postulowane na podstawie pośredniego świadectwa. Inaczej mówiąc, faktycznie rozstrzygający dowód na rzecz ewolucjonizmu musi być dostarczony przez paleontologa, którego zadaniem jest badanie świadectw dotyczących danych kopalnych.

W świetle modelu kreacyjnego możemy przewidzieć gwałtowne pojawianie się w skamieniałościach wysoko złożonych form żywych organizmów bez wyraźnych form przejściowych. Możemy przewidzieć, że wszystkie główne typy żywych organizmów, to jest podstawowe formy roślin i zwierząt, pojawiły się nagle, bez form pośrednich łączących jeden podstawowy rodzaj z innym.

Na podstawie ewolucyjnego modelu możemy wywnioskować, że zapis kopalny będzie ujawniał stopniową zmianę prostych form w formy bardziej złożone. Możemy też przewidzieć istnienie szeregu ogniów pośrednich, łączących wszystkie kategorie życia, bez systematycznych luk.

Zapis kopalny ujawnia: (1) nagle pojawienie się bardzo urozmaiconych i wysoko złożonych form życia. (2) Nagłe pojawienie się wyższych kategorii roślin i zwierząt bez świadectwa istnienia form przejściowych pomiędzy ich podstawowymi typami. Zapis historyczny, kopalny, dostarcza w ten sposób wspierałoby poparcia dla idei specjalnego stworzenia, natomiast zaprzecza głównym przewidywaniom teorii ewolucji.

W odpowiedzi na pytanie, czy ewolucja rzeczywiście miała miejsce, skamieniałości krzyczą głośno **NIE!**

Karl Popper przekazał nam jasne kryterium rozróżnienia nauki i pseudonauki, i za to powinniśmy być mu wdzięczni. Niech spoczywa w pokoju. Akceptując Popperowskie wyzwanie, stajemy wobec faktu, że teoria ewolucji, na ile jest naukowa, została sfalsyfikowana przez dane kopalne, a na ile jest metafizyczna i nietestowalna, można ją zaliczyć do dziedziny pseudonauki razem z astrologią, marksizmem i szkołami psychoanalizy.

„Przyjęcie wyzwania Poppera” zdaniem Phillipa E. Johnsona „jest po prostu pierwszym krokiem wiodącym do zrozumienia: jest rozpoznaniem niewiedzy. Falsyfikacja nie jest porażką dla nauki, lecz wyzwoleniem. Usuwa balast uprzedzenia i przez to uwalnia nas, umożliwiając szukanie prawdy”.

Ks. David Becker

#### Bibliografia:

- Marvin L. Lubenow, **Bones of Contention**, s. 111.  
Luther D. Sunderland, **Darwin's Enigma**, s. 26, 28.  
Philip E. Johnson, **Darwin on Trial**, s. 145-154.  
Walter James ReMine, **The Biotic Message**, s. 32, 33.  
Duane T. Gish, **Evolution: The Challenge of the Fossil Record**, s. 27-44.

(David Becker, Sir Karl Popper Dies, *Watchmaker* January 1995, vol. 2, No. 1; z jęz. ang. za zgodą Autora tłumaczył Radosław Kopeć)